

Sygn. akt IV Ca 543/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

15 listopada 2017r.

Sąd Okręgowy w Płocku, IV Wydział Cywilny - Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca SSO Renata Wanecka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 listopada 2017r. w P.

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko A. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Sochaczewie z 16 maja 2017r.,

sygn. I C 75/16

oddala apelację.

Renata Wanecka

Sygn. akt IV Ca 543/17

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Sochaczewie wyrokiem z 16 maja 2017r. oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko A. M. o zapłatę 1.567,10 zł.

Sąd Rejonowy ustalił:

W uwzględnieniu podania A. M. z 27 sierpnia 2004 r. Komisja Rekrutacyjna (...) w W. decyzją z 29 września 2004 r. przyjęła go na studia dzienne na rok akademicki 2004/2005 na kierunku psychologia, specjalność - społeczna psychologia kliniczna.

Pozwany był zobowiązany do opłacania czesnego ratami w ustalonych terminach, zgodnie z wybranym przez siebie systemem płatności. Zaległość pozwanego z tytułu czesnego za rok akademicki 2004/2005 wyniosła 710 zł, płatne do 5 grudnia 2005 r. Za zwłokę w zapłacie czesnego naliczane były odsetki umowne, których wysokość określało odrębne zarządzenie Rektora.

Pozwany nie uiścił zaległego czesnego. Dlatego z dniem 13 grudnia 2005r. został skreślony z listy studentów.

Umową sprzedaży wierzytelności z 6 września 2011r. (...) w W. przeniósł na powoda wymagalne wierzytelności pieniężne, w tym wierzytelność wobec pozwanego. W załączniku do umowy wierzytelności wskazano, że wartość zadłużenia pozwanego wynosi 710 zł.

Sąd I instancji stwierdził, że powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Legitymacja uczelni do pobierania opłaty za zajęcia dydaktyczne w szkołach niepublicznych w roku akademickim 2004/2005 wynikała z art. 23 ust. 2 pkt 2 ustawy o szkolnictwie wyższym z 12 września 1990 roku (Dz.U.1990.65.385). Zgodnie z tym przepisem uczelnia mogła uzyskiwać środki finansowe m. in. z opłat za zajęcia dydaktyczne, z wyłączeniem zajęć dydaktycznych na studiach dziennych w uczelniach państwowych, chyba że są powtarzane z powodu niezadowolających wyników w nauce. Przepisy tejże ustawy ani akty wykonawcze nie regulowały stosunku prawnego nawiązanego między studentem z szkołą. Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zasad gospodarki finansowej uczelni z 27 sierpnia 1991 r. (Dz. U. Nr 84, poz. 380, zm. Dz. U. 2005 Nr 101, poz. 842, Dz. U. 1991 Nr 112, poz. 485), wydane na podstawie art. 30 ustawy z 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, powieliło jedynie ustawowy zapis, że do przychodów działalności dydaktycznej zalicza się w szczególności należności z tytułu opłat za zajęcia dydaktyczne. Dlatego też do oceny nawiązanego między uczelnią a pozwanym stosunku prawnego – zdaniem Sądu Rejonowego - sięgnąć należy do przepisów kodeksu cywilnego.

Pozwany zawarł z uczelnią umowę o nauczanie, która należy do tzw. umów nienazwanych. Umowy nienazwane charakteryzują się tym, że ich przedmiotem jest świadczenie usług, przy czym umowa taka może dotyczyć dokonania jednej usługi, określonej liczby usług, bądź też dotyczyć stałego świadczenia usług określonego rodzaju. Ich stronami mogą być wszelkie podmioty prawa cywilnego, to jest osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

Podstawą prawną dla zdefiniowania opisywanego stosunku prawnego stanowi art. 750 kc, który z kolei odsyła do przepisów o zleceniu.

W konsekwencji w realiach niniejszej sprawy – w ocenie Sądu I instancji - nie mogą mieć zatem zastosowania terminy przewidziane w powołanym art. 118 kc, bowiem szczególnym przepisem dotyczącym roszczeń związanych z umowami nienazwanymi, w tym umową o nauczanie (studiowanie) jest przepis art. 751 ust. 1 pkt 2 k.c., zgodnie z którym, z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Tym samym za chybione uznać należy twierdzenie powoda o dziesięcioletnim terminie przedawnienia roszczenia. Roszczenie dochodzone pozwem stało się wymagalne 6 grudnia 2005 r., a zatem uległo ono przedawnieniu z dniem 6 grudnia 2007 r. Pozew w niniejszej sprawie wniesiono zaś 4 grudnia 2015 r., a więc po upływie terminu przedawnienia.

Sąd podkreślił, że w sprawie nie mogą być zastosowane przepisy znowelizowanej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U.2012.572 j.t.), wprowadzonej ustawą z 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2014.1198). W szczególności nie może mieć zastosowania norma intertemporalna zawarta w treści art. 32, zgodnie z którą do tego rodzaju umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, kreującej trzyletni termin przedawnienia. Przypomnieć bowiem należy o normie intertemporalnej, zawartej w art. 269 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 27 lipca 2005r., że studenci przyjęci na studia przed dniem wejścia w życie ustawy wnoszą opłaty za zajęcia dydaktyczne na dotychczasowych zasadach do końca okresu studiów przewidzianego w programie studiów oraz, że umowy, o których mowa w art. 160 ust. 3, obowiązują od roku akademickiego 2006/2007. Stron nie łączyła zatem umowa zawarta na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i dlatego też nie można przyjąć, że strony łączyła samodzielnie uregulowana umowa nazwana o wynagrodzenie za studia, gdzie na podstawie art.118 kc znajdzie zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia (tak Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 15.03.2016 r., sygn. akt III Ca 194/16).

W konsekwencji Sąd Rejonowy za nieadekwatny dla niniejszej sprawy uznał przywoływany przez powoda pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uchwale z 21 października 2015r. w sprawie sygn. akt III CZP 67/15. Sąd Najwyższy w tej uchwale zajmował się bowiem przedawnieniem roszczenia o opłatę za studia, określoną w umowie zawartej na

podstawie art. 160 ust. 3 ustawy z 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym 1 października 2009 roku (Dz. U. z 2005 r., Nr 164, poz. 1365), w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2014. 1198).

Apelację od wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości i zarzuciła obrazę art. 32 ustawy z 11 lipca 2014r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych ustaw (Dz. U. 2014.1198) w zw. z art. XXXV pkt. 2 ustawy z 23 kwietnia 1964r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny poprzez błędną ich wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, iż nowy trzyletni termin przedawnienia roszczeń o zapłatę opłat związanych z odbywaniem studiów, o którym mowa w art. 160a ust. 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, należy liczyć od dnia wymagalności roszczenia, przez co przedawniło się ono przed dniem wniesienia pozwu, podczas gdy termin przedawnienia upływa po 10 latach od daty wymagalności roszczenia, pod warunkiem jednak, że jego koniec przypada przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej lub w okresie 3 lat od tego dnia. Jeśli zaś upływ wspomnianego 10 – letniego terminu przedawnienia przypadałby po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej, do przedawnienia dojdzie z uwzględnieniem tego skróconego obecnie terminu liczonego od dnia wejścia w życie ustawy z 11 lipca 2014r., tj. od 1 października 2014r.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.567,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne. Ustalenia te nie były zresztą przedmiotem sporu między stronami w postępowaniu w I instancji ani też nie dotyczą ich zarzuty podniesione w apelacji.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 32 ustawy z 11 lipca 2014r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2014.1198), ponieważ wyraźnie wskazał w uzasadnieniu wyroku, że w ogóle tego przepisu nie stosował. Ponadto z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z 21 października 2015r. w sprawie III CZP 67/15 wynika, że ocena, iż stosunek prawny łączący studenta i szkołę wyższą nie może być zaliczany do umów o świadczenie usług, opiera się na analizie charakteru prawnego przepisów obecnie obowiązującej ustawy, tj. z 27 lipca 2005r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 2005.164.1365 z późn. zm.), a nie tej, na podstawie której pozwany zawarł umowę z poprzednikiem prawnym powódki. Dlatego też wywody apelacji zarzucające Sądowi I instancji, że nie wziął pod uwagę wspomnianej uchwały, są chybione.

W momencie przyjęcia pozwanego na studia, podstawę do pobierania opłaty za zajęcia dydaktyczne w szkołach niepublicznych stanowił obowiązujący wówczas art. 23 ust. 2 ustawy z 12 września 1990r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 1990.65.385), która nie regulowała zasad stosunku prawnego nawiązanego między studentem z szkołą. Dlatego też dla jego oceny należało sięgnąć do przepisów Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Swoboda kształtowania treści stosunku umownego polega zarówno na swobodzie ustalania treści stosunków umownych w ramach poszczególnych typów umowy nazwanej, jak i na swobodzie kreowania stosunków umownych nieobjętych katalogiem umów nazwanych, w tym także stosunków łączących elementy różnych umów nazwanych. Fakt, że ustawa z 12 września 1990r. o szkolnictwie wyższym nie określa bliżej charakteru stosunku prawnego między uczelnią prywatną, a studentem, nie oznacza przecież, że nie mogli go ukształtować według swojego uznania.

Wprawdzie uczelnia i pozwany nie zawarli pisemnej umowy określającej wzajemne świadczenia, ale żaden z przepisów ustawy nie wymagał w takim wypadku formy pisemnej pod rygorem nieważności (art. 73 kc). O zamiarze zawarcia umowy świadczy zgłoszenie A. M. z 27 sierpnia 2004r. i jego kwestionariusz osobowy, a o jej wykonywaniu przez

uczelnie wezwania do zapłaty zaległego czesnego. Pozwany został skreślony z listy studentów z dniem 13 grudnia 2005r. Jeśli idzie o warunki umowy, to należy w sposób dorozumiany wywnioskować, iż zostały one zawarte w Regulaminie studiów w Szkole Wyższej Psychologii (...) z 12 lipca 2005r. oraz wydanych na jego podstawie Z. płatności w Szkole Wyższej Psychologii (...) z 30 września 2005r.

Regulamin Szkoły Wyższej Psychologii (...) z 12 lipca 2005r., obowiązujący w okresie, w którym A. M. studiował na uczelni, sformułował uprawnienia studenta m.in. do zdobywania wiedzy na jednym lub większej liczbie kierunków studiów; korzystania z pomieszczeń dydaktycznych, urządzeń i środków uczelni oraz pomocy nauczycieli akademickich i organów uczelni dla rozwijania własnych zainteresowań naukowych; studiowania na studiach dziennych lub zaocznych według indywidualnego planu (...). Natomiast do obowiązków studenta należało m.in. terminowe wpłacanie czesnego oraz innych opłat związanych z tokiem studiów. (vide: § 4 i § 5 Regulaminu wprowadzonego zarządzeniem Rektora Wyższej Szkoły (...) z 12 lipca 2005r. k: 32 – 32v oraz Z. płatności w Szkole Wyższej Psychologii (...) k: 34 - 37).

Dlatego Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że A. M. zawarł z uczelnią umowę o nauczanie (o studiowanie), której istota polegała na tym, że Wyższa Szkoła (...) w W. miała zapewnić studentowi możliwość pobierania nauki, ten zaś był zobowiązany do regularnego ponoszenia czesnego.

Na akceptację zasługuje pogląd Sądu Rejonowego, który dla opisanego stosunku prawnego łączącego pozwanego z prywatną uczelnią wyższą, jako podstawę prawną wskazał na art. 750 kc, który z kolei odsyła do przepisów o zleceniu. W konsekwencji Sąd I instancji trafnie uznał, że nie znajdują zastosowania terminy przewidziane w art. 118 kc, bowiem szczególnym przepisem dotyczącym roszczeń związanych z umowami o świadczenie usług, w tym umową o nauczanie (studiowanie) jest art. 751 pkt. 2 kc, zgodnie z którym, z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Twierdzenie powoda o dziesięcioletnim terminie przedawnienia roszczenia, o którym mowa w art. 118 kc, jest w ocenie Sądu Okręgowego nieprzekonujące.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy oddalił apelację, stosując art. 385 kpc.

Renata Wanecka